GAZETA POLSKA

Prenumerata w miejscu kwartalnie złp. 12 — miesięcznie złp. 4. Ner pojedynczy gr. 10.

N^RO — 55.

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 26 Lutego 1829 roku we Czwartek.

WIADOMOŚCI KRAJOWE i ZAGRANICZNE

KRÓLESTWO POLSKIE — Warszawa.

ZAPOZEW EDYKTALNY. — Gdy sukcessorowie zmarłego w dniu 6 marca r. b. w Klingenbergu, Karóla Bogumiła Naeckens wniosek uczynili, iżby dla zasłonienia się od wszelkiéj pretensji jakowych pretendentów spadkowych, stosownie do mandatu z dnia 13 listopada 1779 r. najwyżéj wydanego, a zarazem gdy do sukcessorów należą dwaj z wojny r. 1812 nie przybyli żołnierze Daniel i Frederyk Naeckens stosównie do patentu z dnia 9 września 1796 uskutecznione było postępowanie przez zapozew; przeto my sąd elteski w Klingenbergu, wyznaczamy *dzień* 6 *kwietnia* 1829 do złożenia pretensji spadkowych i do legitymowania się; *dzień* 15 *czerwca* 1829 do inrotulacji; *dzień* 19 *października* 1829 do ogłoszenia wyroku albo rezolucji, i aby zapozew ten do każdego doszedł wiadomości, postanowiliśmy ogłosić go w Warszawie, Altenburgu, Droznie, Zwikau, Frejbergu, Meisen i w tutejszym sądzie. — Działo się w zamku Klingenbergskim dnia 22 września 1828. Sąd patrymonialny elteski. *Wichmann Justi.*

— EDICTAL-CITATION. — Nachdem die Erben des am 6 März dieses Jahres verstorbenen Hausler Carl Gottlob Naeckens zu Klingenberg anderweit darauf angetragen haben, dass um gegen alle Ansprüche etwaniger Erbpretendenten gesichert zu seyn, so wohl in Gemässheit des unterm 13 November 1779 ergangenen Höchsten Mandates, als auch zugleich da zu den Erben zwei aus dem Feldzuge von 1812 nicht zurückgekehrte Soldaten Namens Daniel und Friedrich Naecke gehören, nach Maassgabe des Patents vom 9 September 1826 mit Erlassung der Edictalien verfahren werden möchte, so haben wir, die Herrschaftlich Eltesteschen Gerichte zu Klingenberg zu Beibringung der Erbansprüche und resp. der Legitimation: *den* 6 *April* 1829; ingleichen zum Inrotulations-Termine *den* 15 *Juni* 1829 nicht weniger zur Publication eines Urtheiles oder Bescheides, *den* 19 *October* 1829 per edictales anberaumt und machen solches und dass die erlassene Edictalien zu Warschau, Altenburg, Dresden, Zwickau, Freyberg, und Meissen, und im hiesigen Gerichte öffentlich angeschlagen werden zu Jedermannes Wissen öffentlich bekannt. — Schloss Klingenberg am 22 September 1828. Die Eltesteschen Patrimonial-Gerichte allda.

Wichmann Justit:

— J. C. M. W. Xiąże Michał dnia onegdajszego wyjechał z Warszawy.

— Mianowani zostali przez kommissją rządową sprawiedliwości: *Pod dniem* 28 *stycznia.* Jan Nowrocki, obrońcą przy sądzie pokoju powiatu kaliskiego. *Pod dniem* 4 *lutego.* Józef Sroczyński, kancelista sądu najwyższéj instancji, archiwistą tegoż sądu. Józef Wyszpolski, dziennikarzem i archiwistą w biórze prokuratora królewskiego przy trybunale cywilnym województwa mazowieckiego. *Pod dniem* 16 *stycznia.* Paweł Wretowski, mianowany komornikiem do powiatu i miasta Warszawy, wykreślonym został z listy komorników z powodu nie objęcia urzędowania. *Pod dniem* 26 *stycznia.* Kretkiewicz, kancelista sądu policji poprawczéj obwodu pułtuskiego, uwolniony od obowiązków tych na własne żądanie.—*Pod dniem* 11 *lutego.* Józefa Brudnickiego archiwistę i dziennikarza przy sądzie poprawczym płockim, podpisarzem sądu pokoju powiatu płockiego. — Translokowała podpisarzy sądów pokoju, Kaspra Zagoździńskiego i Szymona Zawadzkiego; piérwszego z Garwolina do Ostrołęki, drugiego z Ostrołęki do Garwolina. — Wydała dymissją Walerému Żeromskiemu komornikowi powiatu brzeskiego.

— Jeden z najdawniejszych dworskich zeszłych królów polskich, ś. p. Jan Rychter d. 11 b. m. rozstał się z tym światem. Jako nadworny cukiernik był przy dworze Augusta III, i przez całe panowanie Stanisława Augusta. Przeżył lat 94.

— Dnia 23 b. m rozstał się z tym światem ś. p. JP. Jan Stefani artysta i kompozytor muzyczny. Urodzony w Czechach, od dzieciństwa okazywał szczególną zdatność do muzyki, a mając lat 20 już był kapelmistrzem pułku austrjackiego imienia Kińskich. W roku 1773 xże Andrzéj Poniatowski posłał go z Wiédnia do Warszawy, do nadwornéj orkiestry króla Stanisława Augusta przy któréj zostawał aż do rozpuszczenia dworu królewskiego. Przez lat kilka od r. 1796 był dyrektorem opery w teatrze narodowym warszawskim. Prócz przeszło 200 tańców polskich swéj kompozycji tudzież muzyk kościelnych, był autorem muzyk do oper: Wdzięczni poddani panu, danéj 1 wszy raz r. 1796, Drzewo zaczarowane 1797, Frozyna 1806, Rotmistrz Gorecki 1807, Polka 1807, Stary myśliwy 1808, Papirjus 1808. Lecz nad wszystkie, muzyka do opery Krakowiacy i Górale zostanie na czas bardzo długi pamiątką jego talentu. Spiewy tego dzieła są powtarzane przez najznakomitszych wirtuozów, i nucone przez usta wieśniacze. Był oraz zacnym człowiekiem; utracił dwóch synów odznaczających się pięknym talentem. Dotąd prze-

wodniczył kapeli w kościele metropolitalnym, i wiek sędziwy (przeszło 81 letni), zakończył na łonie pozostałych 4 dzieci.

— W Drzewicy miasteczku pocztowém na trakcie z Warszawy do Krakowa, niedawno umarła w podeszłym wieku kobieta, utrzymująca się z jałmużny; przy opieczętowaniu rzeczy przez władzę miejscową, znaleziono po niéj 100 dukatów w złocie.

— *Powieści z podań ludu francuzkiego*, przez J. Ułanowskiego, dwa tomy, a mianowicie Klotylda i Klodomir, czyli duma uskromniona; Klodoweusz, czyli cierpliwość nagrodzona; Klotar, czyli niewdzięczność ukarana; Karloman i Klara, czyli niewinność ocalona; Klodjon, czyli tryumf prześladowanego; Klowis, czyli szulerstwo zbrodnicze, wyszły z druku i znajdują się do sprzedania we wszystkich xięgarniach i w drukarni P. Baryckiego przy ulicy Trębackiéj, na pośledniejszym papierze po złp. 4, na piękniejszym złp. 5.

— Kommissja najwyższa examinacyjna udzieliła na dniu 23 b. m. świadectwa zdolności, do sprawowania w właściwych wydziałach urzędów III klassy z przyzwoitym dla kraju użytkiem: JPP. Cyprjanowi Zaborowskiemu podszefowi w kommissji rząd. wojny; Antoniemu Rojewskiemu assesorowi z prokuratorji jlnéj i Ludwikowi Szybińskiemu patronowi tryb. cywil. woj. mazowieckiego.

— Chorych w szpitalu Dzieciątku Jezus jest dziś 670, S. Łazarza 349; S. Rocha 199; S. Duchą 293; Ewangelickim 73; Bonifratrów 71, w instytucie kliniki i akuszerji 31; w instytucie domu kary i poprawy i inkwizycyjnym 111; w szpitalu wyznania mojżeszowego 242; ogółem 2,039.

Niemowląt w szpitalu Dzieciątku Jezus i na wsiach z funduszu tegoż szpitalu utrzymywanych 1855.

— Instytut oszczędności we Lwowie, zostający w stosunkach filjalnych z podobnym instytutem wiedeńskim, r. 1827 zaprowadzony, administruje już summą 155,565 Z. R. w srébrze.

— Składki na mający być w Galicji założony, instytut głuchoniemych, idą pomyślnie we wszystkich obwodach galicyjskich.

— *Ciąg dalszy wypisu dzieł z xięgarni Fr. Pfaff, wyprzedać się mających po zniżonej cenie.*

Confiseur Royal 1 Tom.	zamiast f.	6	tylko	4
Conseils à mon fils par Miss Edgeworth 2 Tom. . .		15	—	10
Dictionnaire des synonymes 2 Tom. . . . . ,		24	—	16
Dictionnaire français par Launeau 1 Tom		9	—	6
Dictionnaire anglais françois par Hamoniere 1 T. , .		15	—	10
Dictionnaire d'économie politique par Ganilh 1 T. . .		18	—	12
Dictionnaire des Arts du Dessin par Boutard 1 T. . ,		18	—	12
Dictionnaire de Chimie, minéralogie, géologie 1 T. . .		24	—	16
Dictionnaire bibliographique de Fournier 1 Tom . , .		12	—	8
Dictionnaire des personnes remarquables de l'Antiquité par Noel 1 Tom . . , . . . , . . ,		18	—	12

— Dziś zimna stopni 3.

ROSSJA. — Przez ukaz do rządzącego senatu, z dnia 28 grudnia, rozporządził N. Pan, iż zakaz osiadania Izraelitów w Rossji, ma się rozciągnąć także do Izraelitów z królestwa polskiego.

— C. akademja rossyjska, pragnąc upowszechnić znajomość języka słowiańsko-rossyjskiego, postanowiła wydawać zbiór potwierdzonych przez siebie pism i tłómaczeń. Perjodyczne to dzieło w zeszytach co 4 mies. wydawane, zawierać będzie następujące materje: I Badania językowe pod względem słowiańszczyzny w ogólności i rozmaitych jéj dyalektów; II. Literatura ojczysta; III. Krytyczny przegląd literatury rossyjskiéj; IV. Rapporta o pracach akademji cesarskiéj; V. Donięsienia o nowych xiążkach; VI. Biografje. (D. P.)

ANGLJA. — *Z Londynu dnia* 13 *lutego.* — Życie P. O'Connell niedaleko Birmingham było w niebezpieczeństwie; potwierdzili tę wiadomość członkowie izby niższéj na posiedzeniu d. 10 lutego. Tak P. O'Connell, jak towarzysze jego, w całéj podróży mieli na pogotowiu pistolety.

— Protestanci irlandscy otrzymawszy mowę królewską, uchwalili: 1) zwołać ogólne zgromadzenie konstytucyjnego klubu brunszwickiego w Irlandji. 2) Przywieść do skutku ogólne zgromadzenie wszystkich oranżystów, albo w Dublinie, albo w którém z miast głównych prowincji Ulster przez protestantów zamieszkałéj. 3) Zwołać zgromadzenie protestantów w Dublinie. Nadto wzorem towarzystwa katolickiego postanowili zwołać zgromadzenia w hrabstwach, obwodach i parafjach północnéj Irlandji.

— W mieście Prowidence w Rhode Island P. Pearson, kapłan jednéj z najostrzejszych sekt, mający już 102 lat, wydał niedawno ciekawe dziełko o doskonałości i szczęściu stanu małżeńskiego. On sam był trzykrotnie małżonkiem, doczekał się już 127 synów, wnuków i prawnuków i porównywa się z Abrahamem i Jakóbem. Styl jego jest żywy i pełen energji młodzieńczéj.

— Lord kommissarz wysp jońskich, otrzymał rozkaz przyprowadzenia do stanu obronnego wszystkich ważniejszych punktów na siedmiu wyspach.

— W czasie wyboru prezydenta Zjednoczonych Krajów Am. półn. miał jenerał Jackson za sobą 627,260, a pan Adams 507,956 głosów.

— Petycja protestantów miasta i okolic Longford przeciw emancypacji napisana jest na 22 wielkich skórach pargaminowych, a podpisy zajmują przestrzeń na 1100 stóp długą.

— Bogata dziedziczka panna Ludwika Classet postanowiła przed niedawnym czasem w Richmond w Wirginii wraz z kilku innemi majętnemi niezamężnemi damami założyć osadę amazońską w nowéj krainie Huron na zachód jeziora Michigan, do któréj mężczyźni nie mają mieć żadnego przystępu, i gdzie płeć piękna chce podéjmować nie tylko wszelkie roboty, nie wyłączając nawet prac rolniczych, ale nawet obronę przeciw dzikim bez męzkiéj pomocy, a to nie naturalną bronią, ale istotnym orężem.

FRANCJA. — *Z Paryża, dnia* 14 *lutego.* — W Lugdunie odkryto formalną fabrykę fałszywéj monety; schwytano na gorącym uczynku mężczyznę, dwie kobiéty i troje dzieci.

— W Paryżu żyje od wielu lat Anglik, mający dochodu 20,000, f. s. bardzo skromnie, a nawet nędznie. Ale i on ma swoje ulubione wydatki, zaprasza bowiem przybywających do Paryża cudzoziemców i podejmuje ich jak najspanialéj, a rozstając się z nimi zostawia im na pamiątkę medale ze swojém popiersiem. Oryginał ten nazywa się Egerton.

— Donoszą z Wenecji, że niejaki Napoleon Zanetti wynalazł machinę ktora nadaje ruch statkom na wodzie bez pomocy żagli, wioseł, pary, lub innych znanych sposobów.

— Niektórzy deputowani zamierzają wydawać w Paryżu pismo miesięczne pod napisem: *Revue des departements*, które zajmować się będzie wyłącznie potrzebami departamentów.

— Dnia 1 lut. odbyło się w Paryżu zgromadzenie angielskich i irlandzkich panów pod przewodnictwem para irlandzkiego pana Fingall; postanowiło przykładać się pieniędzmi do pomyślnego ukończenia sprawy katolików.

— Akademja francuzka przyjęła za członka swego P. Arnault, który z niéj wyłączony był r. 1815 za postępowanie swoje w ciągu 100 dni.

— Teraźniéjsza administracja gier hazardownych płaci do kassy miasta Paryża corocznie 6,500,000 fr. za to, że jéj wolno przywodzić do upadku blisko 30,000 rodzin. Paryż ma teraz 7 domów gry, w których grają na 27 stołach. Administracja i utrzymanie tych domów kosztuje rocznie 1,600,000 fr. W niektórych domach należą i damy do téj zabawy.

— Minister oświecenia P. Vatismenil, zalecił wszystkim przełożonym w liceach, ażeby upowszechniali metodę wzajemnego uczenia.

— Hr. Alex. Delaborde pracuje teraz nad historją więzień francuzkich.

— Obliczono, że w całéj Francji, choruje zawsze mniéj więcéj 150,000 osób, na których usługi znajduje się 30,000 lékarzy.

— Z brzegów Antyllów francuzkich donoszą, że handel niewolnikami znowu się wzmaga.

— W czasie ostatnich mrozów, przyleciały niedaleko Havre dwa łabędzie, z których jeden miał na szyi obrączkę złotą z napisem: Jestem własnością króla duńskiego.

— *Journal du Nord* donosi: iż w Lille uwięziono człowieka który robił monetę z wizerunkiem syna Napoleona.

HISZPANJA. — *Z Madrytu dnia 2 lutego.* — Minister skarbu Ballesteros naradza się od niejakiego czasu bardzo często z ministrem marynarki Salazar względem wyprawy z 8000 ludzi złożonéj, która na przyszłą jesień wzmocnić ma siły hiszpańskie w Hawannie, zkąd uskuteczniona będzie wyprawa przeciw Mexykowi. W Sewilli organizują na ten cel nowy pułk jazdy.

— Officerom, upominającym się o zapłacenie zaległéj pensji, odpowiedziała rada wojenna, że należytości swych dopóty nie otrzymają, dopóki się nie polepszą skarbowe stosunki Hiszpanji.

— Wkrótce przywiozą tu z Leon, radcę stanu Roxas Queipo, który pomagał niejakiemu Tort do udawania pełnomocnika doktora Francia.

— Dziennik kadyxki z d. 27 stycznia, donosi, że Anglicy odstąpili od blokady Tangeru.

— Poeta Burgos zatrudnia się ułożeniem projektu do umorzenia długu publicznego.

— Donoszą z Gibraltaru, że choroba tamtéjsza istotnie była epidemiczną. Od 11 września do 20 października, umarło na nią 893 osób.

— Gazeta madrycka z dnia 29 stycznia, ogłosiła traktat zawarty między Hiszpanją i Francją 10 grudnia r. 1828 względem summ należących Francji od Hiszpanji i wzajemnie, tudzież względem sposobu uskutecznienia ich wypłaty.

NIEMCY. — Powszechna gazeta niemiecka donosi o pułkowniku Fabvier następujące szczegóły: Wojownik ten złożył dowody rzadkiego poświęcenia się sprawie greckiéj i jeszcze wiele może jéj usłużyć, ale także może jéj zaszkodzić, jeśli nie będzie oszczędzał innych filhelenów. Posiada wielkie przymioty, ale z nim żyć trudno. O wszystkich źle mówi, na każdego się uskarża. Nie można mu zaprzeczyć talentów, ale ma wiele miłości własnéj, a tym, co się sprzeciwiają jego zdaniu, nie zwykł przebaczać. Zresztą, Grecy byliby niewdzięczni gdyby nie uznawali jednomyślnie, że Fabvier pod względem wytrwałości, czynności, bezinteresowności, wszystkie w sobie łączy przymioty do uorganizowania ich i do zaprowadzenia karności w wojsku greckiém. Ale należałoby życzyć, ażeby z temi przymiotami połączył więcéj uprzejmości i względności dla innych.

— Paganini znajduje się teraz w Berlinie, gdzie da kilka koncertów.

— Paganini przejézdżał tylko przez Lipsk, ale nie dał tam żadnego koncertu, albowiem obraziło go, iż go nie przyjęto, tak jak się spodziéwał.

— Gazeta monachska z d. 11 lutego, donosi, że xiąże Thurn i Taxis, spadł z konia i zabił się. Inne pismo Flora donosi, że xiąże wywrócił się z powozem na polowaniu i mocno się skaléczył, ale jest nadzieja, że przypadek ten nie pociągnie za sobą śmierci.

— Ze wszystkich okolic Renu, donoszą o wielkich wylewach téj rzéki w skutku nagromadzenia się lodów.

— W Akwisgranie, mieście mającém 36,000 mieszkańców, liczą 2084 osób płci żeńskiéj, więcéj niż mężkiéj.

— W kraju wirtembergskim pokazały się wściekłe lisy w czasie wielkich mrozów.

— *Z Wejmaru, dnia 17 lutego.* — Dnia wczorajszego zaślubił tu drugi syn króla J. pruskiego xiąże Wilhelm, xiężniczkę saską Auguste.

— Minister spraw wewn. i sprawiedliwości w W. xięztwie darmsztadzkiém, znany z prac w literaturze prawnéj, Grolmann, zakończył życie w Darmsztadzie dnia 14 lutego.

WIADOMOŚCI NAUKOWE.

Odpis na wiadomości naukowe w Gazecie Polskiej Nrze
35 i 36 w dniach 6. i 7 lutego r. 1829 umieszczone.

(Dokończenie).

O dawnych aktach polskich i ich formach dla tego
wspomniałem, że przy wywodach rodu zachodzących w
sprawach o spadki, gdzie dawne wypisy składane być mu-
szą, może się ta wiadomość przydać. Formy te miały
swoją zasadę opartą na przepisach władzy prawotwórczéj,
i były ściśle zachowywane; tak dalece że wszyscy urzędni-
cy do przyjmowania akt urzędowych przeznaczeni do nich
się stosować byli obowiązani.

Mówiąc o spadkach nie od rzeczy zdało mi się wspo-
mnieć o małżeństwach i rozwodach, bo te przedmioty ma-
ją z sobą związek.

Również mniemałem że można było o dzieciach pra-
wego i nieprawego łoża wspomnieć, lubo prawo natury
popierane przez Pliszkę, różnicy w téj mierze nie kładąc
mija to zdarzenie; wszelako gdy dawne i nowe ustawy tę
okoliczność objęły, więc trudno było jéj przemilczyć.

Dlaczego między ludźmi do stanowienia uchwał przy-
szło? mówią: że grzech Adama pociągnął za sobą skutki ocie-
mnienia rozumu a przez nieposłuszeństwo Najwyższemu
Twórcy, tak wpływ namiętności ciała skłonnych do złego,
stłumił moc duszy człowieka, że ta walczyć musi z niemi,
i potrzeba uchwał nastała.

Rozmowę filozofa z naturą wprowadziłem z téj przy-
czyny, żeby okazać, że o spadkach prawd ogólnych, nie
omylnych, stałych, i wiecznych od niéj powziąść nie można.

O Tezeuszu który Minotaura poczwarę w Labiryncie
za pomocą Aryadny zabił, przytoczyłem dla tego, żebym
tę poczwarę z wybiegami prawnemi porównał, i przy téj
mitologicznej historji miałem sposobność odezwać się z ży-
czeniem podobno daremném abyśmy mogli znaleść ustawo-
dawcę równego Tezeuszowi, któryby potrafił wybiegom pra-
wniczym wiecznie zaradzić. (str. 141).

O Fryczu Modrzewskim pisarzu dzieła o poprawie rze-
czypospolitéj strona 136. dla tego namieniłem że jego
dzieło zdaje mi się stanowić w przedmiocie o który rzecz,
i że prześladowanie o herezją, które go spotkało, nie po-
winno zmniejszać wartości moralnym myślom przez niego
rządowi podanym.

Odpowiedź na wszystko znajdzie ten kto zechce mój
rozbiór przeczytać, tylko łatwowierny bez przekonania się
uwierzy ślepo krytykowi mego rozbioru.

Stoję przy tém że kodex francuzki do spadku bezte-
stamentowego jasny, a ja każde zadanie rozwiązać z niego
podejmuję się, i że Pliszka lubo poważany jest przezemnie,
jednak podług mego przekonania lepszych ogólnych w na-
turze prawideł do spadku nie odkrył.

Władysław Jagiełło r. 1401 nadając wolności akade-
mji krakowskiéj, obiecał jéj przeznaczyć bankiera. Da-
wne tłómaczenie tego artykułu z łacińskiéj na polskę mo-
wę tak brzmi: »Też obiecujemy naznaczyć przerzeczonym
studentom bankierza abo żyda w Krakowie, który będzie
miał dostatek pieniędzy ku pożyczaniu im na zastawy, a
ten od grzywny nie więcéj na miesiąc będzie lichwy wy-
ciągał jedno jeden grosz.»

Pozwólmy że w ten czas grzywna miała w sobie 48
groszy a feinu srebra 2766 gran; mógł więc grosz około
dzisiejszego złotego wynosić, zawsze jednak pozwolone
stowe grosz na miesiąc uczyni groszy 12 na rok, a na lat
4ry prowizja czyli stowe równało się z kapitałem, więc
prowizja na rok 25 od sta uczyni.

Pytam czyli w tym wieku w którym żyjemy możnaby w
nadanym przywileju co podobnego napisać? Lubię czytać
dawne ustawy polskie, szanuję je, lecz wiem że dziś nie
wszystkie mogłyby się przydać.

Najnaturalniejsze albo najbliższe natury i pierwiastków
społeczeństwa są dawne karby zamiast rejestrów pisanych,
zydel zamiast krzesła, woda w cebrze zamiast zwierciadła,
chodaki zamiast bótów, piki i strzały zamiast broni ogni-
stéj; wszelako teraz te proste i naturalne narzędzia, nie są
stosowne, a Pliszka pewno do teraźniejszości cywilizowanéj,
a nie do dawnego złotego wieku w życiu swém stosował
się.

Priscis seculis omnes rusticabantur, et reges ipsi tan-
quam digniores pastores erant.

Jeszcze na dowód że korrektura pruska nie była pol-
skiém prawem, dodaję te okoliczności.

1. Że na sejmie warszawskim r. 1598 odbytym Vol.
II do pag. 1465 titulo: Prawa pruskiego korrektura Nro 45
znajduje się uchwała w tém brzmieniu: »Korrekturę pra-
wa pruskiego od obywatelów ziem pruskich zgodnie uczy-
nioną, i na tym sejmie ad censuram podaną i rewidowaną,
authoritate conventus approbujemy, i utwierdzamy; zosta-
wując im to żeby zawżdy potym tego prawa do sądów od-
prawowania należącego poprawować i przyczyniać, im wol-
no było, na co jednak konfirmacja sejmowa zachodzić ma.»

2. W czasie panowania u nas saskiego domu nie chcia-
no in VI. Vol. Legum umieścić konfederacji jeneralnéj
stanów koronnych i W. X. lit. na walnym zjeździe w Dzi-
kowie pod Sandomierzem r. 1734 postanowionéj, i innych
aktów elekcji Stanisława Leszczyńskiego króla tyczących się,
i dla tego wcisnęła się tam dawniéj nie dla Polaków lecz
dla ziem pruskich potwierdzona korrektura.

Kończę tém że mnie ostatni odpis w Gazecie Polskiéj
umiesczony nie przekonał na zdanie Pliszki, a chociażby
mój rozbior miał jakie uchybienia, nie gniewam się wca-
le na krytykę rzuconą, i owszem za nią przeciw życzeniom
krytyka składam temuż dzięki, bowiem dał nową sposo-
bność zgłębiania ważnego o spadkach przedmiotu. Proszę
tylko aby ci którzy czytali lub czytać będą upominek po-
grobowy Pliszki, chcieli mój rozbior dojrzałą uwagą zgłę-
bić, a to od strony 88 do 120, nie zaś wyrywkowym sposo-
bem jak w Gazecie ostatniéj dowcipnie lecz lekko uczy-
niono. Tą drogą znajdzie czytelnik mego rozbioru w nim
recenzję istotną Pliszki, a razem materjał do odbicia osta-
tniéj krytyki chociaż poźniéj zjawionéj. S. W.

TEATR NARODOWY. Dziś widowisko sceniczne i redu-
towe w następującym składzie: O godz. 8 komedja: *Mali
protektorowie czyli boczne schody.* O godz. 10 komedja:
Los na loterją. O 12 balet: *Wesele krakowskie.*

Kantor główny Gazety Polskiéj jest przy ulicy No-
womiejskiéj Nro 163.

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO PRZY ULICY ŻABIEY N. 472.